

I NAGRODA W KONKURSIE „POCHWAŁ SIĘ DACHEM”

List w kopule

Ćwierć wieku to nie jest dużo, jak na dach. Materiały dobrej jakości wytrzymują tyle bez trudu. Chyba, że z konieczności na dachu ułożono pokrycie, o którym z góry było wiadomo, że w krótkim czasie będzie do wymiany. Na dachu jednego z wydziałów urzędu miejskiego w Wałbrzychu leżała blacha ocynkowana – jej wymiany podjął się Paweł Bojzan ze swoją firmą Pro.Dach (www.pro-dekarz.pl). Jego wykonawstwo zostało nagrodzone pierwszym miejscem w VI edycji konkursu „Pochwal się dachem” w kategorii „Lutowanie i techniki blacharskie”.



▲ Tak wyglądała blacha ocynkowana po 25 latach po ułożeniu



▲ Kilka z 3600 tusek ułożonych na dachu – każda została wykonana ręcznie

O pisywany budynek w stylu miejskiej willi znajduje się na jednej z głównych ulic w centrum Wałbrzycha. Ulica została wytyczona ok. XVIII wieku i dawniej, gdy Wałbrzych leżał jeszcze granicach Niemiec i nosił nazwę Waldenburg, nazywała się Friedrichstraße i Wilhelmstraße.

List sprzed 25 lat

Po II wojnie światowej budynek należał do miasta, najpierw przez lata mieścił się tam Urząd Stanu Cywilnego, obecnie Wydział Geodezji Urzędu Miasta Wałbrzycha. Jeszcze po wojnie na dachu leżał lupek. Ale działania wojenne mocno nadwężyły pokrycie, poszczególne kamienie poodpadały, ośrodka lała się woda. Brakujące płytki uzupełniano a to kawałkami blachy, a to papą, ale wiadomo było, że raczej wcześniej niż później niezbędny będzie remont.

Ten odbył się jednak dopiero w 1989 roku. Na pokrycie wybrano blachę stalową ocynkowaną grubości 0,7 mm. Dokładnie wiadomo, kto układał blachę, ponieważ ekipa Pro-Dachu znalazła w kuli wieńczącej kopułę wieżyczki... list napisany przez blacharza. Okazało się, że nadal mieszka on w okolicy, lecz z racji wieku przeszedł już na emeryturę. Był to mistrz dekarско-blacharski An-



▲ Blachy cięcie-gięcie



drzej Pietraszek. Paweł Bojan odszukał go i przedstawił się jako młody blacharz, remontujący dzieło poprzednika. A. Pietraszek miał swój mały wkład w prace.

Po zerwaniu starego pokrycia okazało się, że część końcówek krokwi jest przeogniła i krokwie trzeba wymienić. W pozostałe partie konstrukcji Pro-Dach nie ingerował.

Na krokwie nabitо deskowanie z desek, które zostało pokryte papą podkładową termozgrzewalną. Następnie na papie znalazła się mata strukturalna Rheinzink Air-Z.

Wszystkie detale blacharze musieli rozwiązać sami, ponieważ projekt milczał na ich temat. Projektant podał jedynie, że dach ma być wykonany z blachy Rheinzink prePatina schiefergrau 0,8 mm układanej w luskę – to wszystko. Nie było słowa o kryciu okrągłej kopuły wieżyczki, obróbkach lukarn czy okien, nie mówiąc o wymiarach lusek czy sposobie ich mocowania.

Ostatecznie dach kryje 3600 cynkowo-tytanowych formatek o wymiarach 360 × 360 mm i 210 × 210 mm (na kopule). Do ich wykonania Pro-Dach zużył ponad 4 t blachy – wszystkie lu-



▲ Paweł Bojan przy pracy...



RYNNA PODWIESZANA A MOŻE UKRYTA?

Postaw na jakość
„made in Germany”

Systemy rynnowe z tytan-cynku RHEINZINK to obecnie najczęściej wybierany system rynnowy do dachów ceramicznych, cementowych jak i łupkowych w Europie. Dołącz do grona specjalistów!

**Pobierz program
„Kosztorysowanie
DEKARZ”
z www.rheinzink.pl**

RHEINZINK Polska Sp. z o.o.

Majdan, ul. Trasa Lubelska 57

05-462 Wiązowna • Tel.: +48 22 789 91 91

Fax: +48 22 789 91 99 • info@rheinzink.pl

www.rheinzink.pl



▲ ...i rezultaty jego umiejętności



▲ Kopuła była najtrudniejsza do pokrycia



▲ Półokrągłe lukarny również nie były łatwe do wykonania



▲ Efekt końcowy jest znakomity

ski oraz haftry mocujące zostały wygięte ręcznie w firmowym warsztacie. Obiekt nie należał do łatwych, przede wszystkim ze względu na jego powierzchnię – w końcu ręcznie wygiąć i potem zamocować kilka tysięcy lusek to nie jest łatwa sprawa. Najwięcej czasu pochłonęła okrągła kopuła i półokrągłe lukarny.

Pasy podrynnowe zostały wykonane w technologii rąbka podwójnego przelamanego. Na całym dachu nie użyto ani jednego gwoźdź, wkrętu czy silikonu (poza oczywiście przykręcaniem haftrów do deskowania), zabezpieczenie przed wodą opadową uzyskano wyłącznie dzięki odpowiedniemu formowaniu blachy.

3-osobowa ekipa Pro-Dachu remonto-
wała dach przez 3 miesiące.

Piotr Rożnowicz



▲ Kilka detali

